Ner 59. Poniedziałek 14. Marca 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inserсya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Prusy. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Ogłoszenie.

Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Ferdynand Maksymilian* w zamiarze założenia pomnika, któryby mógł w najpóźniejsze czasy dać godne świadectwo o wdzięczności i radości mieszkańców Cesarstwa austryackiego za szczęśliwe ocalenie Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Cesarza *Franciszka Józefa Pierwszego* z ręki mordercy, raczył wydać następującą z osobnego polecenia Jego cesarzew. Mości od Jego Excelencyi pana ministra spraw wewnętrznych przesłaną mi odezwę:

„Nowa w Austryi zbrodnia została popełnioną. Blisko „nas było niebezpieczeństwo, którego myśl sama nas przeraża, i tylko szczególnie łaskawem zrządzeniem Opatrzności zostało odwrócone. Niechaj wieczna noc pokryje zbrodnię; ale wdzięczność nasza i radość niech założą pomnik, który aż w najpóźniejsze czasy poda o nich godne „świadectwo."

„Uważam to za najpiękniejszą prerogatywę mego stanowiska w życiu, że z niego wynika szczególne powołanie być wszędzie pierwszym gdzie idzie o udowodnienie „wierności poddańczej i miłości, poświęcenia i uwielbienia „dla Jego Cesarskiej Mości, przeto pierwszy wyrażam myśl, „o której suponować mogę, że ją wielu powita jako urzeczywistnienie już powziętych życzeń."

„W Domu Bożym obchodziliśmy ocalenie Jego Cesarskiej Mości, dom Boży będzie też najpiękniejszym pomnikiem, którym wdzięczność i radość Austryi objawić się „może światu. Udaję się przeto do wszystkich, którzy ze „mną podzielają życzenie, ażeby uczucie, które nas ożywia, „znalazło świetny wyraz moralnego zmazania zbrodni, i „wzywam ich do składek **na wybudowanie w „Wiédniu kościoła odpowiedniego temu „celowi.** W tej chwili pierwszego projektu niepodobna „jeszcze bliżej oznaczyć miejsce. Życzyć sobie wypada, „ażeby ten Dom Boży wystawiony był w stylu gotyckim, „który bez wątpienia najbardziej jest zdolnym, zapomocą „sztuki budowniczej dać wyraz wzniosłości i bogactwu idey „chrześciańskiej.

„Do tego potrzeba wprawdzie bardzo znacznych sum, „ale Cesarstwo liczy wielu posiadających, którzy się nigdy „nieodsuwają od sposobności okazania czynem poświęcenia „dla Monarchy i Ojczyzny, równie jak gotowości przyczynienia się do wszystkiego co szlachetne i którzy rozsądkiem swoim poznają, że zwycięstwo nad potęgami, które w zbrodniach dnia 6. i 18. lutego tak wybitnie objawiły swój charakter, ocaliło równie moralny porządek jak „i posiadanie. Także mniej zamożni udowodnią uczucia „swoje choćby najmniejszym darem. Dlatego mogę mieć „nadzieję, że się znajdą środki do utworzenia dzieła odpowiedniego wielkości przedmiotu. Bardzo więc wypada sobie życzyć, ażeby wszyscy, którzy chcą poprzeć pamiątkę „szczęśliwego ocalenia, ofiarowali swe dary na budowę. — „**Połączonemi siłami**" jest godło Jego Cesarskiej „Mości, a bez połączenia sił niemożna w żadnej mierze „utworzyć coś znakomitego."

Wiédeń, 27. lutego 1853.

Podając niniejszem tę odezwę do wiadomości powszechnej, sądzę iż mogę się z pewnością spodziewać, że wszyscy mieszkańce Królestwa Galicyi udowodnią przy tej sposobności jak najświetniej tak często okazaną gorliwość ku popieraniu celów patryotycznych i wyrażą uczucia swego przywiązania ku Jego c. k. Apostolskiej Mości naszemu najmiłościwszemu Monarsze licznemi składkami na to wzniosłe przedsiębierstwo.

Wszystkim c. k. kasom i urzędom podatkowym polecono przyjmować i kwitować wspomnione datki z największą gotowością, a prócz tego można je także składać w biurze prezydyum krajowego, u wszystkich panów przełożonych obwodów, u panów przełożonych c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie i magistratu Lwowskiego, nakoniec we wszystkich urzędach parafialnych.

Wpływające dary będą peryodycznie w Lwowskich gazetach prowincyonalnych ogłaszane.

Lwów, 10. marca 1853.

Agenor hrabia Gołuchowski,
c. k. namiestnik.

Lwów, 11. marca. Do c. k. prezydyum krajowego wpłynęły następujące pierwsze *składki na budowę kościoła ku pamiątce szczęśliwego ocalenia Jego c. k. Apostolskiej Mości:*

Pan Floryan *Singer*, kupiec i prezydent Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej złożył 5procentową obligacyę długu państwa z r. 1851 z kuponami od 1. marca 1853 na . . 100 złr. m. k.

JMPan Ernest *Ostermann*, c. k. rotmistrz złożył . . . . 1000 złr. m. k.

Stowarzyszenie obywatelskiego kasyna we Lwowie . . . . 1000 złr. m. k.

JMPan Alfred hrabia *Potocki*, c. k. Podkomorzy i najwyższy Ochmistrz koronny list zastawny na . . . . 1000 złr. m. k. z talonem i kuponem na 20 złr.

Sprawy krajowe.

Depesza telegraficzna (otrzymana we Lwowie dnia 12. marca o godz. pół do 7mej po południu).

Pan minister spraw wewnętrznych do p. Namiestnika we Lwowie.

Wiédeń, 12. marca 1853, godz. pół do 5tej po południu. Jego c. k. Apostolska Mość nasz Pan najmiłościwszy udał się dzisiaj o godz. 3ej z burgu ces. do katedry św. Szczepana, zkąd po odprawionej modlitwie i otrzymanem błogosławieństwie powrócił do burgu. Równie w drodze do świątyni jak i z powrotem witały Najjaśniejszego Pana w uroczyście ozdobionych ulicach nieprzejźrzane masy ludności żywemi i serdecznemi okrzykami radości. — Stan zdrowia Jego c. k. Apost. Mości jest zupełnie pomyślny.

Lwów, 13. marca. Członkami galicyjskiej Deputacyi z adresem do tronu Jego c. k. ap. Mości, którzy wprost z kraju wyjeżdżali, byli i JW. Wit hr. Żeleński i JW. Kazimierz hr. Starzeński, przez pomyłkę w naszem doniesieniu (N. 57. G. Lw.) policzeni między tymi którzy się na miejscu przyłączyli, dlatego, że nie ze Lwowa wyjechali. Ale uchybienie w tem sprostować winni jesteśmy i owszem dodać, że JW. Ich Mość PP. hr. Żeleński i hr. Starzeński od siebie wprost na pierwsze wezwanie, JW. Żeleński z poświęceniem nawet, bo w chwili bolesnej kiedy zwłoki ojca żegnać musiał, do Wiédnia pospieszyli z poleceniem w zastępstwie obywatelstwa złożyć hołd wierności Monarsze.

(Żałoba u Dworu. — Dekoracye.)

Wiédeń, 10. marca. Z rozkazu najwyższego przywdziana ma być żałoba u Dworu po ś. p. J. królewicz. M. *Pawle Fryderyku Auguście*, wielkim księciu Oldenburgskim, tudzież po ś. p. Jej królewicz. M. *Maryi Amalii*, księżnie Braganza, począwszy od dnia dzisiejszego, 10. marca, bez odmiany na dni dziesięć, to jest łącznie do 19. marca.

— J. c. k. apost. Mość raczył najw. postanowieniem z dnia 6. b. m. nadać fligiel-adjutantowi Swemu, pułkownikowi Maxymilianowi hrabi *O'Donnel* krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taxy, a to w najłaskawszem uznaniu pomocy osobistej przyniesionej przezeń podczas krytobójczego napadu na najwyższą Osobę J. M. Cesarza dnia 18. lutego.

— J. c. k. apost. Mość raczył najw. postanowieniem z 7. b. m. nadać fml. Chrystyanowi hrabi *Leiningen* order korony żelaznej pierwszej klasy z uwolnieniem od taxy. *(W. Z.)*

Wiédeń, 9. marca. Według doniesień z Paryża odbierał ostatniemi dniami c. k. austr. poseł p. *Hübner* prawie nieustanne wizyty ze strony korpusu dyplomatycznego i wielu innych zwierzchności, składających gratulacye swoje na wiadomość o szczęśliwem wyzdrowieniu JM. Cesarza.

— Z Nowego-Yorku otrzymano wiadomość, że tamtejszy poseł austryacki p. Hülsemann zawiązał znów stosunki dyplomatyczne z rządem Stanów zjednoczonych. *(W. L.)*

(Lit. „koresp. austr.“ o załatwieniu nieporozumień między Turcyą i Austryą.)

Teraz kiedy dawne przyjaźne stosunki między Austryą a Turcyą znowu są przywrócone, zwracamy uwagę naszą tylko z niechęcią na nieporozumienie, które poprzedzało pomyślne załatwienie tej sprawy. Ale bez poglądu na uchylone już teraz punkta sporne niepodobna należycie ocenić przeprowadzonych układów zawartej ugody i stanowiska, jakie przytem zajmował gabinet austryacki.

Oddawna już postępowały władze tureckie względem austryackich poddanych w sposób niejako systematyczny wymijając albo naruszając traktaty państwa istniejące między Austryą a Turcyą. Mimo usilnych i poważnych przedstawień rządu austryackiego powołującego się na istniejące z Portą stosunki przyjaźni, nic innego osiągnąć się niedało prócz wymijających odpowiedzi i przyrzeczeń, których niedotrzymywano, a chociaż się nieprawne postępowanie władz tureckich zmieniało co do pozorów i formy, jednak nieustawały uciemiężenia i krzywdy, uporczywie odmawiano żądanych wynagrodzeń pokrzywdzonych, a nawet zewnętrzne stosunki władz tureckich do naszych ajentów konsularnych przybierały formę zuchwalstwa i bezwzględności, która niedała się pogodzić z spokojnemi stosunkami obydwóch mocarstw ani z godnością cesarsko-austryackiego rządu.

Do nagromadzonego od wielu lat żywiołu zażaleń i reklamacyi przyczyniła się także nieludzkość, z jaką się obchodzono z chrześciańskimi mieszkańcami ościennych prowincyi także wbrew wyraźnym postanowieniom traktatów. To okrucieństwo doszło mianowicie w ostatnich latach do takiego stopnia, że państwo chrześciańskie już ze względów ludzkości niemogło być głuchem na wołania o pomoc ze strony pokrzywdzonych, — do tego wszystkiego przyczyniła się także nadzwyczajna protekcya, jakiej u rządu tureckiego doznawali zbiegli zbrodniarze stanu i malkontenci, którym Porta nadawała urzęda i posady naczelników w sąsiednich prowincyach; takie postępowanie było nietylko obrazą rządu austryackiego, ale zagrażało oraz wewnętrznemu bezpieczeństwu Austryi.

Podczas gdy rząd austryacki z wszystkich tych stosunków powziąć musiał przekonanie, że coraz naglejszą jest rzeczą zmienić stosunki z Turcyą, chociażby to połączonem być miało z natężeniem siły, jeżeliby szczéry zamiar Austryi utrzymania powszechnego pokoju i chronienia całości państwa tureckiego, miał być okupiony upadkiem wszystkich handlowych interesów i powagi Austryi w Oryencie, — przedsięwziął rząd Sułtana na granicy dalmatyńskiej wojskową operacyę, która, gdyby ją dokonano, byłaby za sobą pociągnęła gwałtowną zmianę teraźniejszego *status quo* niedającą się pogodzić z bezpieczeństwem naszego terytoryum państwa. Te już rozpoczęte operacye połączone z wielkim przelewem krwi i z haniebnem okrucieństwem, niedozwalały przeciągać dłużej układów, lecz zniewoliły Austryę do przynaglenia niezwłocznego ich zawarcia.

To było powodem misyi poleconej przez Jego ces. Mość hrabiemu Leiningen, która-to misya uwieńczoną została zupełnym skutkiem.

Żądania, względem których się gabinet cesarski ugodził z rządem tureckim, dadzą się podzielić na trzy kategorye. Wychodzą bowiem albo ze stanowiska prawa internacyonalnego, albo odnoszą się do prawnych pretensyi prywatnych, albo nakoniec do interesu powszechnego uobyczajenia i ludzkości. Ważność sprawy, o którą się toczyły układy między Austryą a Turcyą, okazuje się z istoty tych żądań, i jak się spodziewamy, udowodnioną będzie w rzeczywistości.

W Czernogórze przywrócony będzie *status quo ante bellum*, tak pod względem terytoryalnym jak i administracyjnym, a wojska tureckie ustąpią z kraju.

Wychodźcy polityczni z Austryi zostający w tureckiej służbie wojskowej i przydzieleni do korpusów prowincyi graniczących z Austryą zostaną niezwłocznie internowani.

Co do dalmatyńskich enklawów Klek i Suttorina, mieliśmy już poprzednio sposobność sprostować błędne zdanie, jakoby Austrya zamierzała przywłaszczyć sobie te terytorya; dziś dodajemy tylko, że się Porta skłoniła do zaspokajających zapewnień i zobowiązała się nieprzedsiębrać w tym względzie nic takiego, coby mogło wywołać konflikt między Turcyą i rządem austryackim i zakłócić przyjaźne stosunki.

Rajom w prowincyach państwa tureckiego przytykających do Austryi zapewnione jest w sposób dostateczny i uroczysty ludzkie i sprawiedliwe obejście się ze strony władz tureckich.

Żądania odnoszące się do stosunków materyalnych zostały załatwione w następujący sposób:

Dodatki do cła od austryackich artykułów przywozowych i wywozowych, które nieprawnie pobierały władze tureckie w Bośni i w Hercegowinie, ustają, a artykuł II. Senedu z roku 1784, według którego austryaccy poddani tylko 3% stałych lub niestałych ceł płacić mają, wchodzi znowu w zupełną moc obowiązującą.

Również nieuznaje Austrya zaprowadzonego niedawno od Porty podatku od uprawy tytoniu sprzeciwiającego się wyraźnym postanowieniom traktatu z roku 1838 i opłacać się będzie tylko prawna dziesięcina, jaka się płaci od wszystkich innych produktów państwa tureckiego.

Austryackiemu kupcowi Douma zwrócona będzie niezwłocznie suma 178,640 piastrów, którą od niego wzięły władze tureckie w sposób nieprawny. Kontrakty dzierżawy zawarte przez pp. Klucky i Schönfeld z dawniejszym gubernatorem Hercegowiny jeszcze przed zmianami zaprowadzonemi w administracyi tureckiej, zostają prawomocne; rzeczeni panowie mogą bez dalszych przeszkód prowadzić dalej swoje interesa i otrzymają niezwłocznie za poniesioną przez nich stratę tymczasowe wynagrodzenie w sumie 200,000 piastrów, gdyż sobie rząd austryacki zastrzega porozumieć się z Portą względem ostatecznego wynagrodzenia.

Zakaz wywozu drzewa z tureckich prowincyi ościennych ustaje i zniesienie tego zakazu rozciąga się także na drzewo z lasów państwa, jeżeli zostało sprzedane i tym sposobem stało się artykułem handlu.

Klejnoty i 2000 dukatów, skradzione przez osławionego Bollyaka, zostaną niezwłocznie wynagrodzone spadkobiercom hr. Zichy.

Zobowiązania wynikające z ugody z panem Gruber zostaną zupełnie i bez zwłoki spełnione.

Austryackiemu kupcowi Topp wypłacony zostanie niezwłocznie dług w sumie 40,000 piastrów, tudzież suma 15,000 piastrów austryackiemu poddanemu Flambauer. Ze względu na toczące się już od dawna sprawy indemnizacyjne pp. Cachic, dr. Schwarzenfeld, Kyriako Kanella itp., tudzież w sprawie okrętów handlowych „Ovidio“ i „Giovanni“ i parostatku „Seri Pervas“, który się rozbił w służbie rządu tureckiego, zobowiązała się Porta do zaspokojenia wszelkich pretensyi w jak najkrótszym czasie i bez wybiegów.

Okazawszy w ten sposób ku zaspokojeniu wszystkich dobrze myślących pomyślny skutek misyi hrabiego Leiningen, dodajemy jeszcze, że Porta na rachunek należytości wynikających z powyżej przytoczonych reklamacyi złożyła zaraz w kasie internuncyatury *półtrzecia miliona piastrów*. Zaraz po odjeździe hrabi Leiningen poczynił cesarski pełnomocnik w Konstantynopolu stosowne kroki ażeby rząd turecki spiesznie i należycie spełnił objęte zobowiązania. Gdy w ten sposób uchylone będą wszystkie przyczyny do nieporozumień, można się z pewnością spodziewać, że handel Austryi odtąd bez przeszkody zajmie stanowisko przysłużające mu tam na mocy traktatów, że stosunki z Portą znowu staną na dawnej przyjaźnej stopie, i że Porta nadal niebędzie zapoznawała swego najszczérszego sprzymierzeńca.

Również i inne mocarstwa mają dowód, że sprawiedliwość i umiarkowanie rządu austryackiego w żadnej mierze niezagraża całości i niezawisłości Turcyi.

(Czynność c. k. żandarmeryi w monarchyi austryackiej.)

Wiédeń, 5. marca. Czynność żandarmeryi krajowej w przywróceniu bezpieczeństwa publicznego wzmogła się nadzwyczajnie, jak świadczy o tem raport ogólny za pierwszy kwartał wojskowy roku 1853.

W przeciągu czasu od 1go listopada 1852 do ostatniego stycznia r. b. odbyło się 372,026 patrolów, przystawiono 20,555 aresztantów, dano asystencyę 993 podróżnym i kuryerom, asystowano 172 paropływom i przy 5114 indagacyach sądowych.

Przytrzymano i do aresztu odstawiono: 445 osób za rozbój, 199 za zabójstwo, 151 za włamanie się, 12,754 za złodziejstwo i oszustwo, 191 za podłożenie ognia, 27 fałszerzy monet, 49 fałszerzy publicznych papierów kredytowych, 126 podżegaczy, 9437 burzycieli pokoju i excesantów, 2388 graczy nałogowych, 34,424 podejrzanych i nie mających paszportu, 1776 inkwizytów, 198 zbiegłych więźniów, 1006 przechowywaczów broni, 29 zadających sobie umyślne kalectwo, 452 zbiegów wojskowych, 228 ściganych li-

stami gończemi, 1 fałszywego werbownika i szpiega, 1047 zbiegów od rekrutacyi, 2084 przestępców ustaw o myśliwstwie i rybołostwie, 979 za opieranie się żandarmeryi, 21,810 przestępców rozporządzeń politycznych, 223 za rozmyślne skaleczenie drugich, 5105 za przekroczenie przepisów policyjnych, 37 za noszenie oznak zakazanych.

Znaleziono oprócz tego 269 trupów i 84 skaleczonych lub zasłabłych; oprócz tego wezwano pomocy żandarmów przy 10,586 rewizyach domowych, 2466 poświadczeniach sądowych na 233 terminach, i przy spełnieniu 81 wyroków.

Podczas pożarów niosło w ogóle 961 żandarmów czynną pomoc, 25 w czasie powodzi, i 419 podczas konskrypcyi i asenterunku.

Przy gwałtownem opieraniu się żandarmeryi i tentowaniu ucieczki wydarzyło się 16 wypadków śmierci. *(W. Z.)*

(Stan marynarki austryackiej z końcem roku 1852.)

Austryacka marynarka wojenna liczyła według doniesień dziennika *Oest. Marinezeitschrift* z końcem 1852 r. 6 fregat: Fregatę nazwaną Schwarzenberg (będącą jeszcze w budowie) z 60ciu działami; 1 fregatę (w budowie) o 31 działach; Bellona o 50ciu działach; Venus o 32 dz.; Novara o 42 dz. i fregatę Juno. Dalej 5 korwet: Karolina o 24 dz.; Dianna o 24 dz.; Lipsk o 20 dz.; Minerwa o 14 dz.; Titania o 12 dz.; 7 brygów, każdy o 16 działach: Hussar, Pylades, Montecuccoli, Pola, Orestes, Tryest, Triton; 6 goelet: Saida (jeszcze w budowie) o 6 działach; Elżbieta o 12 dz.; Fenix o 12 dz.; Arethusa o 8 dz.; Artemisia o 10 dz., i Sfinx o 10 dz.; 2 pramy, każda o 10 działach: Mongibello i Wezuwiusz; 1 szałupę bombardyerską, Sajetta o 10ciu działach; 34 szałup, każda o 3 działach: Agile, Andromacha, Amfitrite, Adler (orzeł), Aspis, Astuta, Bachus, Bocchese, Brenta, Ceres, Dianna, Elena, Hekate, Iris, Laibach (Lublana), Lampereda, Leda, Leggera, Lince, Modesta, Molacca, Najade, Pallas, Schwalbe (jaskółka), Salma, Schlange (wąż), Sybilla, Syrena, Thetis, Volpe, Zaira, Amazonka, Furiosa, Palma; 3 szałup kanonierskich, każda o 5ciu, 15 i 3ch działach: Tremenda, Veruda, Viennese, Kaliope, Kalipso, Concordia, Konstancya, Danae, Didon, Fulminante, Gelosa, Galatea, Meduza, Merope, Prozerpina, Pandora, Stella, Tartara; 1 szoner-bryg o 4ch i 4 o 2ch działach: Dromedar, Delfin, Fidus, Bravo, Chameleon; 4 parofływy o 9ciu działach, 1 o 7miu, 4 o 4ch, 1 o 2wóch działach: Volta, Łucya, Curtatone, Custozza; Taurus, Achilles, Wulkan, Hentzy, Alnoch; Seemoeve (czajka morska); Messaggere. Oprócz tego jeszcze 9 trabaklów. Marynarka austryacka liczyła przeto z końcem roku zeszłego w ogóle 104 statków morskich o 742 działach. *(L. k. a.)*

Hiszpania.

(Ukonstytuowanie biura kongresu.)

Madryt, 28. lutego. Tymczasowe bióro kongresu ukonstytuowało się; pana Martinez de la Rosa wybrano prezydentem Izby. *(Wien. Ztg.)*

(Depesze telegraficzne.)

Madryt, 4. marca. Ministeryum otrzymało od senatu wotum zaufania.

— 7. marca. Izba deputowanych przyjęła wszystkie kategorye budżetu wydatków na koleje żelazne. *(L. k. a.)*

Anglia.

(Interpelacya lorda Lyndhurst w izbie wyższej i odpowiedź lorda Aberdeen.)

Londyn, 5. marca. Lord *Lyndhurst* uzasadniał dzisiaj w izbie wyższej interpelacyę swoją w sposób następujący: Rzeczą jest wiadomą, że pewna liczba zamieszkałych w kraju cudzoziemców przewiniła w niecny sposób przeciw rządom z Anglią zprzymierzonym, i chciano jeszcze utrzymywać, że w kraju nie ma żadnej ustawy, według której można-by ich za to ukarać.

Niepodobna uwierzyć, ażeby prawo powszechne nie zawierało karnych przepisów na zbrodnie podobne. Gdyby się Anglicy tego dopuścili, natenczas popadliby karze oznaczonej ustawami angielskiemi, a to za narażenie kraju na wojnę z obcemi państwami. Cudzoziemcy więc powinni równym podlegać karom, jak długo w kraju przebywają.

Takie zbrodnie ubliżają zresztą prawu internacyonalnemu, a najznakomitsi prawnicy wyrzekli, że prawo narodów stanowi część powszechnego prawa krajowego. Wprawdzie zachodzi nie raz wielka trudność w otrzymaniu dowodów przeciw sprawcom zbrodni podobnych, wszelakoż należy rządowi zachować jak największą czujność w tej mierze, a w razie potrzebnym spowodować z własnego obowiązku śledztwo sądowe.

Nie chce też bynajmniej podsuwać mniemania, jakoby rząd miał jakiekolwiek bądź spólnictwo z temi zamachami, lub że obojętnie tylko na nie spogląda. Życzy sobie raczej powziąć wiadomość, czyli nastąpiły już z rządem austryackim negocyacye względem przyzwolonego cudzoziemcom przytułku.

Lord *Aberdeen* odrzekł na to: Negocyacye między obydwoma rządami miały już miejsce, i mogę za to zaręczyć, że Austrya nie podała w tym względzie żadnego wniosku wyraźnego. Rzeczą nie wątpliwą, że między rządami i ich ludami zachodzi wielkie nieporozumienie, i że najnowsze wypadki krwawe kładą na karb niektórych osób w tym kraju przebywających. Utrzymanie przyjaźnych stosunków między Anglią i obcemi mocarstwami jest zapewne nader ważną rzeczą, ztemwszystkiem jednak nie skłania się rząd J. M. królowej do zaproponowania nowych środków, chociaż i tego nie tai przed sobą, że prawa krajowe nie dość są ostre na podobne zbrodnie.

Lord Aberdeen wyraził następnie największe oburzenie przeciw zamachowi na życie J. M. Cesarza Franciszka Józefa, i oświadczył, że rząd nie omieszkałby ścigać spisków takich z własnego już obowiązku, jeżliby tylko powziął najmniejszy ślad knowania ich w Anglii.

Lord *Brougham* utrzymywał, że istnące teraz prawo w tej mierze jest wcale dostateczne.

Lord kanclerz oświadczył, że nie widzi potrzeby nowej ustawy, zwłaszcza że według praw istnacych można ścigać i karać każdego, ktoby tylko za pomocą metingów, subskrypcyi lub proklamacyi wywoływał przeciw krajowi nieprzyjaźń obcych mocarstw. *(W. Z.)*

(Odpowiedź lorda John Russell w izbie niższej na interpellacyę lorda Dudley Stuart względem zajść w Montenegro.)

Na posiedzeniu izby niższej z. d. 3. marca odpowiedział lord John Russell na interpelacyę lorda Dudley Stuart względem wypadków w Montenegro co następuje:

Lord John Russell spodziewa się, że jego szanowny przyjaciel (lord Dudley) nie będzie nalegać na przedłożenie żądanych dokumentów, bo negocyacye nie są jeszcze ukończone. W ogóle zgadza się z wnioskodawcą w tem, że niepodległość i integralność Porty, sankcyonowane dopiero w r. 1840 traktatem mocarstw pierwszego rzędu, musi być utrzymaną. Większe nieszczęście dla Europy, jak podział Turcyi w tej chwili ledwie się myśleć daje. (Słuchajcie!) Jego zdaniem byłoby usiłowanie gwałtownego podziału państwa Ottomańskiego wielka zbrodnią — wiarołomstwem przeciw Turkom — nadwerężeniem wszelkich praw łączących narody ze sobą. (Słuchajcie!) Spodziewa się, że nie masz Anglika, któryby w takim samym akcie, jak był podział Polski, chciał wziąć udział. (Słuchajcie!) Ale jeżeliby się nieszczęściem Turcya z własnej niemocy rozpadła, natenczas powstałaby kwestya, o której rozwiązaniu nie może myśleć bez wielkiej obawy. Zdanie jego o zamieszkach montenegryńskich jest w krótkości następujące. Montenegryni są walecznym ludem górskim, który wyznaje Chrześciaństwo, ale nie działa po Chrześciańsku, bo rabunki i łupieztwa stały się drugą naturą jego. W traktatach figurują jako poddani Porty, ale już od dawnego czasu utrzymują się przy pewnej niezawisłości, którą Rosya uznała. Względem stosunków Austryi i Rosyi do Montenegro zachodzi następująca różnica: Austrya uznawała zawsze zwierzchnictwo Turcyi nad Montenegrem, podczas gdy Rosya zdawała się nie chcieć uznawać praw Sułtana nad tym krajem. Wiadomo, że duchowni książęta czyli Władyki z Montenegro zwykli od dawna udawać się do Petersburga po inwestyturę, chociaż patryarcha w Konstantynopolu posiada równą, a może nawet większą władzę w tym względzie. Gdy książę Daniło przedstawił Imperatorowi, że lud jego życzy sobie, żeby był księciem, nie będąc biskupem, przyzwolił Imperator na to i pożegnał — według podania rządu rosyjskiego — świeckiego rządcę grzecznemi słowy dając mu oraz radę, żeby zachowywał pokój z Turcyą. Zdaje się jednak, że książę Daniło nie korzystał z tej dobrej rady, bo Montenegryni rozpoczęli wojnę rabunkiem i mordem i zmusili Portę do wysłania przeciw nim 50.000 ludzi pod dowództwem bardzo utalentowanego Omera Baszy. Krok ten zdawał się rządowi angielskiemu i francuskiemu nierozważny ze strony Porty tak ze względów finansowych jak i innych. (Słuchajcie, słuchajcie!) Rząd lorda Derby przesłał Sułtanowi przyjacielskie przedstawienia względem wyprawy na tak wielką stopę, przedstawienia które on (lord Russell) powtórzył. Sądzi (lord R.) że także Cesarz Francuzów dał Sułtanowi podobną radę. Wyprawa jednak postępywała tymczasem naprzód. Hrabia Leiningen otrzymał istotnie polecenie względem peremtorycznego traktowania, tak iż rząd angielski widział się spowodowanym podać do wiadomości rządu austryackiego postanowienie Anglii, że będzie obstawać przy swem dotychczasowem zdaniu politycznem względem ważności utrzymania całości Turcyi; prócz tego zwrócono uwagę gabinetu Wiedeńskiego na niebezpieczeństwo grożenia Turcyi i mogącą nastąpić kolizyę obustronnych armii. Na to oświadczył gabinet Wiedeński, że równie życzy sobie niepodległości Turcyi (Słuchajcie, słuchajcie!) i dowiódł, że żądania jego pod względem Montenegro nie zawierają nic sprzeciwiającego się traktatom. Motenegro należy *de jure* do Turcyi, ale naruszenie jego od dawna już używanej niepodległości wywołałoby znaczne niespokojności na granicy austryackiej. Żądania Austryi względem Kleck i Suttorina są więcej zawikłane i motywują się tem, że posiadłość turecka tych terytoryów dla ich położenia geograficznego jest źródłem niedogodności dla Austryi. Austrya nie zaprzecza Turkom kraju samego, ale nie może pozwolić na to, ażeby wybrzeży jego używano do celów handlowych i innych. Nie wiadomo mu (lordowi) jednak, o ile Austrya ma słuszność w wszystkich tych punktach, i wspomina o nich tylko dla wyjaśnienia misyi hrabi Leiningen. Następnie użala się Austrya na to, że Turcya zapomniała o (ustnem, nie pisemnem) przyrzeczeniu danem przy uwolnieniu wychodźców węgierskich. On (Russell) nie czuje się powołanym wyrzec zdanie swoje względem słuszności lub niesłuszności tych żądań, ale nie sądzi, ażeby się miały odnosić do niezawisłości Sułtana. W jaki sposób te nieporozumienia załatwiono, tego nie jest w stanie wyłożyć izbie; dosyć na tem, że według doniesienia ambasadora angielskiego w Wiédniu gabinet austryacki jest zaspokojony. Ale niestety nie wszystko jeszcze załatwione, bo ciągle toczą się układy względem kilku żywotnych kwestyi Turcyi. Według jego zdania jest porta w stanie

na drodze reformy i cywilizacyi postępować naprzód i obdarzyć swych chrześciańskich poddanych równie dobrym rządem jak którekolwiek z mocarstw sąsiednich. Gdy usłucha rad lorda Stratford, będzie mieć zawsze w Anglii wiernego i stałego przyjaciela. Z Francyą odbywały się względem kwestyi oryentalnej częste korespondencye, a z wyjątkiem nieporozumienia względem grobu świętego, w którem Anglia nie jest bezpośrednio interesowana, postępuje rząd francuski z angielskim szczerze tą samą drogą. *(A. B. W. Z.)*

Francya.

(Dekoracya. — Nowe ułaskawienia. — Ciało prawodawcze. — O samobójstwie hrabi Camerata.)

Paryż, 4. marca. Kalifa Medszana, *Sy Ahmed ben Mohammed el Mokrani* „jeden z najdawniejszych i najwierniejszych sług Francyi,“ mianowany został komandorem legii honorowej.

— Cesarskiem rozporządzeniem i na propozycyę ministra sprawiedliwości uwolniono znowu 164 grudniowych kompromitowanych od zasądzonego na nich nadzoru policyi bezpieczeństwa. Nie masz między nimi żadnego znanego nazwiska. W większej części należą do departamentu Hérault. — Minister policyi powszechnej pozwolił równocześnie, jak się okazuje z urzędowego dekretu prefekta Var, oddanym pod jego nadzór ułaskawionym wolną komunikacyę w okręgu ich departamentu. Prefekt dodaje wszelako, że wszystkie złagodzenia kary nastąpiły tylko pod pewnym warunkiem, i że wszystkie indywidua, które przez rozszerzanie wichrzących zdań, podburzanie albo przez udział w tajnych towarzystwach okażą się ich niegodnymi, powrócą znowu do dawnego stanu.

— Prawodawcze ciało odbyło dziś o drugiej godzinie pod prezydencyą pana *Billault* posiedzenie. Po zezwoleniu na niektóre żądania urlopu i pisemnem złożeniu przysięgi kilku deputowanych, oznajmił prezydent, że pan *Bouhier de l'Ecluse*, który w żaden sposób nie chciał złożyć przysięgi, uważany jest za dimisyonowanego. Po przedłożeniu kilku projektów rządowych przyjęła izba niektóre projekta do ustawy, tyczące się interesów lokalnych, poczem posiedzenie zamknięto.

— O doniesionem już *samobójstwie hrabi Camerata*, syna księżnej *Bacciochi*, wyraża się Monitor w następujący sposób: „Nie wiemy, jak sobie wytłumaczyć ten nieszczęsny czyn, który zdaje się być skutkiem chwilowego pomieszania umysłu. Hrabia *Camerata* był *maître des requetes* przy radzie stanu; odznaczał się pilnością i zdolnością. Czekała go najświetniejsza przyszłość. Pan *Chassiron*, jego kolega i krewny, równie jak prefekt policyi udali się natychmiast na miejsce tego smutnego wypadku, dokąd niebawem także minister stanu, minister spraw wewnętrznych i minister sprawiedliwości odjechali. Księżna *Bacciochi* była dniem wprzódy na wsi niedaleko Paryża. Jego cesarzewicz. Mość książę Hieronim Bonaparte udał się do niej, by jej oznajmić ten smutny wypadek, który ją boleśnie dotknął“ O przyczynach tego samobójstwa powtarzają inne dzienniki to samo, co już doniesiono: jedne mówią o napadzie gorączki, drugie o tajemnym smutku serca, który sprowadził wielką gorączkę. Nieboszczyk miał 26 lat, był poważnego charakteru, dobrym synem, a dla przyjemnego i łagodnego postępowania był kochany od wszystkich osób, które z nim w zażyłości były. *(P. Z.)*

(Telegraficzna depesza.)

Paryż, 10. marca. Obiega pogłoska, że 20 nowych biskupstw ma być założonych. *(L. k. a.)*

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 10. marca. Z rozkazu Jego Mości Króla odbędzie się w przyszłą niedzielę na obchód ocalenia i wyzdrowienia Jego Mości Cesarza Austryi w tutejszym kościele garnizonowym katolickie i ewangelickie nabożeństwo dziękczynne, w którem rozmaite oddziały wojska załogi tutejszej wezmą udział przez deputacye. *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 9. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{4}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $103\frac{1}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $102\frac{3}{4}$. Obligacye długu państwa 94. Akcye bank. $108\frac{1}{2}$ l. Pol. listy zastawne —; nowe $97\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. $91\frac{3}{4}$; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{5}{6}$. Austr. banknoty. $93\frac{1}{12}$.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 9. marca.)

Medal austr. 5% $85\frac{1}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $77\frac{1}{4}$. Akcye bank. 1523. Sardyskie —. Hiszpańskie $42\frac{5}{8}$. Wiedeńskie $109\frac{1}{8}$. Losy z r. 1834 196. 1839 r. 130.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 9. marca. „*Moniteur*“ zawiera mianowanie senatorami jenerała Aupick, dawnego para Lebrun i jednego z dawnych deputowanych.

Paryż, 10. marca. Minister wojny marszałek St. Arnaud podał się do dymisyi dla słabości zdrowia; tymczasem zastępuje posadę jego minister marynarki Ducos, a następcą jego ma być jenerał Canrobert. *(A. B. W. Z.)*

Paryż, 11. marca. „*Moniteur*“ donosi, że stan finansów państwa jest bardzo pomyślny i wylicza korzyści obecnego systemu w porównaniu z dawnym zwyczajem wotowania budżetu. Rada państwa zniżyła pierwotnie uchwaloną sumę wydatków o 30 milionów. W maju roku 1855 ma być otwarta wystawa przemysłowa w Paryżu i ma trwać przez 7 miesięcy.

Turyn, 9. marca. Izba deputowanych przyjęła większością 107 głosów przeciw 2 wniosek do ustawy względem wyznaczenia funduszów, do których wpływać mają kary pieniężne ze strony osób prywatnych zasądzone w drodze administracyjnej i sądowej.

Berlin, 11. marca. Pierwsze posiedzenie konferencyi zjednoczenia celnego ma jutro nastąpić. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 3. marca. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie w przecięciu korzec pszenicy po 8r.6k.—8r.18k.—7r.36k.; żyta 6r.57k.—6r.57k.—6r.24k.; jęczmienia 5r.3k.—5r.12k.—4r.48k.; owsa 3r.9k.—3r.12k.—3r.12k.; hreczki 0—5r.24k.—4r.48k.; kukurudzy 3r.16k.—6r.18k.—0; kartofli w Drohobyczu 3r. Cetnar siana po 38k.—30k.—1r. Sąg drzewa twardego 6r.—6r.—7r., miękkiego 4r.12k.—4r.12k.—5r. Za funt mięsa wołowego płacono $4\frac{2}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k. i za garniec okowity 1r.55k.—2r.2k.—1r.36k. m. k. Wełny i nasienia konicza nie było w handlu.

(Ceny targowe w obwodzie Sandeckim.)

Sącz, 6. marca. W ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca płacono na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 9r.24k.—10r.34k.—10r.7k.; żyta 8r.27k.—8r.50k.—8r.51k.; jęczmienia 6r.12k.—7r.2k.—6r.30k.; owsa 3r.18k.—3r.8k.—3r.52k.; hreczki 5r.56k.—0—3r.12k.; kukurudzy 8r.48k.—0—6r.24k.; kartofli 3r.12k.—3r.6k.—3r.36k. Cetnar siana sprzedawano po 1r.16k.—1r.—1r.12k.; wełny 22r.—32r.—80r.; nasienia konicza 26r.—0—32r. Sąg drzewa twardego po 4r.44k.—6r.—6r.24k., miękkiego po 3r.—3r.12k.—4r.48k. Funt mięsa wołowego kosztował $3\frac{3}{5}$k.—$4\frac{4}{5}$k.—$3\frac{3}{5}$k. i garniec okowity 2r.40k.—1r.54k.—2r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 12—13. marca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	4	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	8	5	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	—	9	3
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	45	1	$45\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	36	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	—	91	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 12. marca 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 11. marca o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów steplowanych agio $14\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $14\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 8.52. Srebra agio $8\frac{3}{4}$. gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. marca.

Hr. Łoś Karol, z Kijowiec. — JE. Liebler Karol, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Przemyśla.

Dnia 13. marca.

P. Turkuł Tadeusz, z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. marca.

PP. Dr. Podrazki Franc., c. k. dyrygujący polny sztabowy lekarz, do Jarosławia. — Seebald Karol, c. k. sekretarz gubernialny, do Stanisławowa.

Dnia 13. marca.

Hr. Poletyło Seweryn, do Korczyna. — P. Czajkowski Hypolit, do Sarnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. marca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zran.	28 3 24	— 2,5°	5,6°	południowy$_0$	pochm. ⊙
2 god. pop.	28 2 41	4°	— 2,5°	połu.-wsch.$_0$	„
10 god. wie.	28 2 05	0°		północny$_0$	bardzo pochm.
6 god. zran.	28 0 92	0°	+ 6°	połu.-zachod.$_0$	pochm.
2 god. pop.	27 11 41	+ 5°	— 0,5°	półn.-zach.$_2$	„ ⊙
10 god. wie.	27 10 28	+ 1,2°		cicho	jasno

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Von Sieben die Hässlichste.**“
Jutro: Opera niem.: „**Prorok.**“

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*